

Osiemdziesiąt kilometrów Pomsty Janosika

Wojciech Jeziorczak 31 sierpnia reprezentował nas w trudnym górskim biegu Pomsta Janosika, na trasie 80 kilometrów wiodących ze Słowacji przez Tatry do Niedzicy.

Wojciech Jeziorczak 31 sierpnia reprezentował nas w trudnym górskim biegu Pomsta Janosika, na trasie 80 kilometrów wiodących ze Słowacji przez Tatry do Niedzicy.

Wojtek zajął 45 miejsce w stawce 151 osób, które wystartowały w zawodach (136 ukończyło), w czasie 12:46:05, przewyższenia: + 2767 m, - 2822 m.

Relacja facebookowa Wojtka: "Trasa składa się z dwóch części. Pierwsza, na Słowacji, to 19 km przez Tatry do Zdiaru. Zalicza się ponad 1/3 podbiegów i zbiegów, o ile podejście nie jest technicznie trudne, to zejście jest wymagające - stromo, po skale i ślisko. W sumie daje w kość. Druga część bardziej "biegowa", po znacznie mniejszych górkach, wygodnymi ścieżkami, chociaż w kilku miejscach bardzo błotnistych. Nie mam porównania do Łemkowyny, ale w takie błoto o konsystencji ciasta to się jeszcze nigdy nie wklejałem. Organizatorzy straszą podejściem na górę Żar, ale nie ma się czego bać, jest stromo, ale bardzo krótko i do pomocy wisi lina. Sam finisz (~3 km) jest po asfalcie, przez zaporę i wzdłuż zbiornika - nudno i strasznie się dłuży. Bieg bardzo dobrze zorganizowany, sprawny transport na start, bufety nie za daleko od siebie, menu bez udziwnień (i bez żeli, ale bardzo dobra pomidorowa), fajny, spersonalizowany medal. W połowie trasy jest przepak, warto zabrać skarpetki bo chwilę wcześniej jest do przejścia szeroki potok. W części tatrzańskiej brak oznaczeń, co mnie zaskoczyło, ale tam trudno gdziekolwiek skręcić w bok. Reszta trasy porządnie oznaczona chorągiewkami, taśmami i odblaskami. Cała impreza oferuje jeszcze biegi na krótszych dystansach (10, 35, 55) i główny dystans 110 km, gdzie dodatkowe 20 km jest w Tatrach, a na koniec każdy dostaje kielicha i Janosikowy pas. Przy okazji biegania spotkałem Darka Czechowicza, któremu dziękuję za wsparcie".

Gratulujemy, Wojtek jest drugim zawodnikiem z Dzikie Życie RunTeam, który zmierzył się z trasami ultra letnich zawodów Janosika. [W 2017 roku na najdłuższej trasie reprezentował nas Piotr Pudzianowski.](#)

Warto zobaczyć filmową impresję zawodów: